



Bezwzględna kapitulacja Niemiec

Oczekiwane jednoczesne oświadczenie wielkiej trójki

Zakończenie działań wojennych w Europie

LONDYN, 7. V. godz. 17.00. Niemiecki min. spraw zagranicznych hr. Schwerin von Grössick oświadczył przez radio, że w dniu dzisiejszym nastąpiło podpisanie bezwarunkowej kapitulacji Rzeszy Niemieckiej wobec Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Spodziewane jest wydanie jednoczesnego oświadczenia w sprawie zakończenia działań wojennych w Europie przez marsz. Stalina, Churchilla i Trumana.

Akt kapitulacji został podpisany w głównej kwaterze generała Eisenhowera o godzinie 2.41 rano w dniu 7 maja. W

Wojska Polskie osiągnęły Łabę

WARSZAWA, 7. V. — Wczoraj na obradach Krajowej Rady Narodowej zjawiła się na sali delegacja Pierwszej Armii Polskiej, która przywiozła z frontu dwa pisma: w pierwszym marszałek Rola-Zymierski dziękuje prezydentowi Bierutowi za mianowanie go marszałkiem, w drugim zaś gen. Popławski, dowódca Pierwszej Armii zawiadomiał, że oddziały jego osiągnęły Łabę. Nawiązany został kontakt z wojskami amerykańskimi znajdującymi się na drugim brzegu Łaby.

Ostatnie wiadomości z frontu

LONDYN, 7. V. — Admirał Dönitz wydał rozkaz łodziom podwodnym, aby zaprzęstały działań wojennych i wróciły do baz. Stwierdził, że dalsze prowadzenie walki jest niemożliwe.

Wojska niemieckie, które kapitulowały w Holandii mają się zebrać w wyznaczonych rejonach, skąd zostaną odtransportowane do Niemiec. To samo dotyczy i wojsk niemieckich w Danii.

W Pradze toczą się dalej walki. Wojska gen. Pattona znajdują się 25 km od stolicy Czechosłowacji. Rząd czeski wydał wczoraj wezwanie do Niemców, w którym zaznacza, że powstańcy czescy wchodzi w skład armii i tym samym powinni być traktowani jak żołnierze. Wszelkie gwałty, jakie Niemcy usiłowałyby popełnić będą pomszczone.

Pierwsza armia francuska walcząca w Alpach przekroczyła przełęcz Arlberg. Według doniesień korespondentów brytyjskich adm. Dönitz jest gotów podpisać kapitulację wobec trzech mocarstw.

Neurath w niewoli

LONDYN, 7. V. — Wojska sojuszników wzięły w ostatnich dniach do niewoli Neuratha i dawnego kronprinza.

PARYŻ, 7. V. — W Berchtesgaden, które w ostatnich dniach zostało zdobyte przez wojska aliantów, wzięto do niewoli wraz z osławionym Frankiem, adiutanta Hitlera, Büchera,

imieniu admirała Dönitza kapitulację podpisał generał Jodl, szef sztabu niemieckiego; w imieniu sprzymierzonych — za generała Eisenhowera — szef

sztabu, generał Bedell Smith, z ramienia Armii Czerwonej — generał Suszapatow, w imieniu dowództwa francuskiego — generał Sevé.

Cały naród z Rządem Tymczasowym

Przemówienie Prezydenta Bieruta na zakończenie sesji KRN

WARSZAWA (Polpress). „Zakończyliśmy obrady VII Sesji KRN. Obrady te i powzięte decyzje będą miały doniosłe znaczenie w dziele umocnienia odradzającej się państwowości polskiej, odbudowy kraju i w szczególności odbudowy Warszawy. Specjalnie zaś zabezpiecza nasz kraj i wpływa na losy Europy ratyfikacja zawartej umowy o przyjaźni i współpracy pomiędzy Polską a państwem Radzieckim. Rozszerzyliśmy skład naszego parlamentu przez włączenie posłów z ziem wyzwolonych, oraz powzięliśmy szereg uchwał, zmieniających do rozszerzenia roli i usprawnienia działalności KRN.

Zadaniem Waszym Panowie Posłowie, będzie dalsze podniesienie znaczenia KRN przez uaktywnienie swych obowiązków i zadań poselskich i zacieśnienie więzi z Radami Narodowymi terytorialnymi. Obrady nasze odbywały się w atmosferze radosnych wieści, nadchodzących z frontu działań wojennych.

Wojska nasze wraz z Armią Czerwo-

na zajęte są dobijaniem hitlerowskiej bestii w jej legowisku. Ze szczególną radością witaliśmy delegacje wojska, ludności ze Śląska Opolskiego i Wrocławia, młodzieży i górników z zagłębia węglowego, przybyłych z najdalszych zakątków ziem Polski, aby zapewnić parlament o swej wierności, solidarności i gotowości poświęcenia swych sił demokratycznej idei, którą głosi i o którą walczą KRN, Rząd i cała demokracja polska.

Obrady dowiodły, że cały naród, za wyjątkiem garstki oderwanych od narodu emigrantów i garstki reakcyjnych obszarników sanacyjnych odrzuca politykę zbankrutowanych rządów przedwojennych i chce oprzeć swą politykę na podstawach demokracji. Obecna Sesja KRN, jej obrady, jej uchwały, duch, który nad nimi panował, potwierdziły słuszność podstawy, na której opiera się działalność Rady.

Następnie generał Eisenhower zaprosił przewodniczących delegacji niemieckiej, generała Jodla i generała Friedenburga, których z naciskiem zapytał, czy zrozumieli warunki pokoju i czy zostaną one bezwzględnie wykonane. Generałowie niemieccy odpowiedzieli twierdząco. Generał Jodl poprosił o głos. Otrzymałszy pozytywną odpowiedź oświadczył: „Z tą chwilą naród niemiecki i armia niemiecka zostają wydane zwycięzcom na dobrą czy złą dolę“.

Bezwzględna kapitulacja

LONDYN, 7. V. — Radio londyńskie podaje następujący komentarz do bezwzględnej kapitulacji Niemiec w Holandii, Danii i półn.-zach. Niemczech. Akt kapitulacji miał wejść w życie w niedzielę o godz. 8-ej. W następnych dniach mają być wydane dalsze rozkazy armii niemieckiej.

Niemcy, którzy jeszcze nie wszyscy zrezygnowali ze swoich tricków propagandowych podali przez radio, że nastąpiło tylko zawieszenie broni. Komentator radia brytyjskiego podkreśla, że wojska niemieckie skapitulowały bezwzględnie i nie ma mowy o żadnych pertraktacjach.

Falszywy „przyjaciel”

LONDYN, 7. V. — Oburzona Japonia uważa, że Niemcy, które w ostatniej chwili złożyły z nią przyrzeczenie postąpiły niełojalnie, gdyż nie zawiadomiły jej poprzednio o tym, że będą prosić o kapitulację.

Wojska radzieckie zdobyły Wrocław

Naczelnny Wódz Armii Czerwonej Marszałek Związku Radzieckiego Józef Stalin ogłosił w dniu 7 maja rozkaz specjalny, skierowany do dowódcy wojsk I Frontu Ukraińskiego marszałka Koniewa i szefa sztabu gen.-plk. Pietrowa. W rozkazie tym zostały wyróżnione wojska I Frontu Ukraińskiego, które w rezultacie dłuższego oblężenia zajęły całkowicie twierdzę WROCLAW.

Dowódca obrony niemieckiej, generał piechoty von Niehoff wraz z garnizonem złożył broń i oddał się do niewoli.

W dniu 7 maja do godz. 19-tej wzięto do niewoli przeszło 40.000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Zwycięstwo to uczczono w Moskwie salutem armatnim 20 salw w 224 dział.

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi w dniu 7-mym maja, że wojska pierwszego Frontu Białoruskiego osiągnęły rzekę Łabę na północ i południowy wschód od Magdeburga. Wojska tego frontu zajęły miasta: Genthin i Zerbst, oraz szereg innych miejscowości, między innymi Schönhausen, Gerwisch, Leitzkau, Stolz, Walternimborg, oraz wzięły do niewoli przeszło 3.100 jeńców niemieckich i zdobyły na lotniskach 34 samoloty.

Wojska pierwszego Frontu Ukraińskiego w rezultacie długiego oblężenia

zajął całkowicie miasto i twierdzę Wrocław. Dowódca obrony niemieckiej, generał piechoty von Niehoff wraz z garnizonem złożył broń i oddał się do niewoli.

W dniu 7-mym maja do godziny 19-ej wzięto do niewoli przeszło 40 tysięcy niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska czwartego Frontu Ukraińskiego, kontynuując natarcie na zachód i południowy zachód od Morawskiej Ostrawy zajęły miasta: Freudental, Friedland na Morawach, Märisch-Neustadt i Stepano, oraz szereg innych miejsco-

wości. W ciągu 6 maja wojska frontu wzięły do niewoli przeszło 2 tysiące jeńców.

Na innych odcinkach frontu zanotowano działania oddziałów wywiadowczych. W ciągu 6 maja zestrzelono ogniem artylerii przeciwlotniczej i w walkach powietrznych 10 samolotów niemieckich.

Daleki Wschód

Superfortece latające lotnictwa amerykańskiego bombardowały ponownie japońskie bazy lotnicze na wyspie Kiusiu. W Birnie oddziały japońskie, które starają się wycofać z okolic Rangonu są ścigane przez oddziały 14-tej armii brytyjskiej i partyzantów birmańskich. Amerykańskie ataki na Okinawie zostały ponowione. Na Borneo Australijczycy walczą na ulicach głównego miasta wyspy Tarakon.

Król Leopold III w Szwajcarii

LONDYN, 7. V. — Król belgijski Leopold III udał się do Szwajcarii, aby spotkać się tam ze swoją rodziną.

Znaczenie związków zawodowych w państwach faszystowskich

Wojna współczesna dokonała nie tylko zniszczenia bogactw nagromadzonych przez wieki, dokonała — co jest ważniejsze jeszcze — zniszczenia systemów społecznych, które nie zaspakajały potrzeb jednej z najważniejszych klas społecznych — klasy robotniczej.

Do roku 1939 mieliśmy tego dowody na każdym kroku i niemal we wszystkich państwach. Wzrost bezrobocia, pauperyzacja, kryzysy ekonomiczne są dowodami, że dokonywały się już wtedy pewne przemiany i że te przemiany były podyktowane rozwojem mas wytwórczych, mas pracujących, która jako klasa społeczna stawała się coraz silniejsza, coraz bardziej zwarte i nieustępliwa.

Poza tym jeszcze te systemy społeczne nie nadążały za postępem technicznym, który doszedł w ostatnim dwudziestolecu do niebywałego rozkwitu i należało oczekiwać jeszcze dalszego szybkiego rozwoju w tym kierunku.

Z tego więc wynika, że między postępem technicznym, który wyzwała pewne klasy społeczne, a samym ustrojem społecznym musi być ścisła harmonia, to znaczy wraz z ulepszeniem systemu produkcji muszą następować i zmiany społeczne oraz zmiany polityczne.

Aby te zmiany dokonywały się równomiernie, wszystko powinno być regulowane przez państwo, wolna konkurencja musi ustąpić przed wszystkim regulującą działalnością państwa.

Klasa pracująca, której wzrost datuje się od chwili, gdy sposób produkowania z rękoźmiennego przeszedł w system fabryczny, zawsze walczyła o wyższy poziom życiowy, który w rezultacie okazywał się zawsze wielkim zyskiem społecznym, ponieważ ten podwyższony system życiowy klasy robotniczej łagodził straty społeczne, straty, które były następstwem nędznych warunków życia mas pracujących.

Związki Zawodowe więc miały na celu ograniczenie wolnej konkurencji, w ten sposób, aby cenę wolnokonkurencyjną pracy zastąpić przez cenę monopoliczną.

Wrogowie naszego ustroju demokratycznego usiłowali dowodzić, że płace są ustalone i współzależne od wszystkich innych warunków gospodarki państwowej.

Kryzysy ekonomiczne jakie jednak powstawały w państwach niedemokratycznych powstawały właśnie na skutek owych błędnych pojęć i były dowodami

wadliwego rozumowania na temat kapitału i pracy.

Ze klasa robotnicza instynktem wy czuwała szkodliwość tego założenia, do wodziła to, że oprócz związków, przez które normowała kwestię pracy i płacy stosowała jeszcze środki silniejsze, jakimi były strajki.

Związki więc zawodowe w państwach niedemokratycznych i strajki, nie tylko do pewnego stopnia regulowały, ale jak się to często zdarzało, wytwarzały zupełnie nowe stany równowagi w gospodarce państwowej przez podwyższenie ceny pracy.

Strajki więc miały na celu zdobycie nowych warunków i przystosowanie ich do nowej równowagi gospodarczej, która łatwo ulegała zachwianiu na skutek ulepszeń technicznych, gdy skostniałe formy społeczne nie wytrzymywały już napora rzeczywistości.

Strajk więc zawsze był używany jako środek walki, walki która w państwach faszystowskich musiała regulować życie gospodarcze, a klasę pracującą chronić przed nadmiernym wyzyskiem ze strony pracodawców. Strajk powodował wyższy poziom życiowy, przyczyniał się do podwyższenia płac, skrócenia czasu pracy, wreszcie do wzmocnienia poczucia godności ludzkiej i niezależności.

Związki zawodowe w państwach faszystowskich używały strajku, jako pewnej formy walki, która miała na celu przeciwdziałanie redukcji robotników i obniżce płac przez prywatnych przedsiębiorców.

Oddały więc one wielkie usługi w tej dziedzinie, pogłębiły walkę klas i były jednym ze szczebli, po których kroczą narody w drodze do ogólnej demokratyzacji.

A. L.

Rejestracja zbrodni niemieckich

Polski Czerwony Krzyż, Biuro Informacyjne, Lublin, ul. Wyszyńskiego nr 5, zwraca się z prośbą do społeczeństwa polskiego o zgłaszanie danych dotyczących martyrologii narodu polskiego w czasie okupacji niemieckiej.

W szczególności chodzi o podanie imion i nazwisk, względnie pseudonimów, wraz z bliższymi danymi (data urodzenia, imię ojca, wyznanie, zawód, miejsce zamieszkania itd.).

- 1) osób zabitych (data i okoliczności śmierci i miejsce pochowania).
- 2) osób aresztowanych (data aresztowania i nazwa więzienia lub obozu koncentracyjnego, data ostatniej wiadomości).
- 3) osób wywiezionych na roboty do Niemiec (data wywieżenia, miejsce po-

bytu w Niemczech i data ostatniej wiadomości).

W każdym wypadku należy podawać imię, nazwisko i adres osoby zgłaszającej.

Powyższe zgłoszenia mają na celu stworzenie obrazu cierpień narodu polskiego w latach okupacji, zaś dane dotyczące osób przebywających w Niemczech, ułatwienie im powrotu do kraju. Polski Czerwony Krzyż apeluje nie tylko do rodzin dotkniętych ręką okupanta, lecz do wszystkich którzy posiadają jakiegokolwiek wiadomości dotyczące powyższego.

W celu ułatwienia przekazania zgłoszeń uprasza się o sporządzenie list i składanie ich w placówkach P. C. K. względnie w Urzędach Parafialnych.

Strasliwe zbrodnie władz niemieckich w Oświęcimiu

W dzisiejszej „Prawdzie” opublikowano oświadczenie Nadzwyczajnej Komisji Państwowej dla stwierdzenia zbrodni najeźdźców niemieckich i o strasliwych przestępstwach władz niemieckich w Oświęcimiu.

Trudno czytać spokojnie ten dokument, ukazujący jedną z najkrwawszych zbrodni bandytów hitlerowskich, którzy z obozu w Oświęcimiu zrobili gigantyczną fabrykę w celu planowego niszczenia niewinnych ludzi.

Hitlerowcy wprowadzili tu w życie wszystkie swoje metody masowych mordów: trucie w komorach gazowych, palenie żywcem, sztuczne zaratanie, rozstrzelanie, bicie aż do śmierci, głód, strasliwa praca, wszelkiego rodzaju doświadczenia medyczne na żywych ludziach.

Hitlerowskie potwory używały tych metod w sądach obozowych, ale pod względem ilości zamordowanych i okrucieństwa Oświęcim ponosił ze sobą wszystkie inne obozy.

W Oświęcimiu hitlerowcy zamordowali ponad 4 miliony ludzi — obywateli radzieckich, obywateli Polski, Francji, Belgii, Holandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Węgier i innych państw. W tej liczbie kobiety, starców i dzieci.

Tu ludobójca Hitler na wielką skalę realizował z potworną dokładnością swoje strasliwe plany, pragnące zniszczyć narody Europy.

Było to gigantyczne „laboratorium doświadczalne” faszystów, fragmentaryczny obraz przyszłości, jaka przygotowywał on wszystkim narodom Europy.

Był to przykład tego „nowego porządku”, który powinien być według pomysłów zbrodniarzy hitlerowskich zamienić kwitnącą niegdysiejszą Europę w cementaryzowaną.

Oboz w Oświęcimiu pracował bez przerwy, jak puszczona w ruch maszyna śmierci.

Codziennie przybywało tutaj 3 do 5 transportów kolejowych z ludźmi i codziennie w komorach gazowych uśmiercano, a następnie palono 10—12 tysięcy ludzi. Dniem i nocą dymili kominy krematoriów, mordercy w fartuchach lekarskich „robili doświadczenia” na tysiącach ludzi: przeprowadzali sterylizację, szczepili raka, tyfus i inne choroby, wypróbowywali nowe trucizny.

W błotach dookoła Oświęcimia pracowali dziesiątki tysięcy ludzi — budowali zakład

zbrojeniowy. Szczuto ich pałkami, bity palkami i kolbami, morzono głodem, doprowadzano do zupełnego wyczerpania, aby po tym albo po prostu rozstrzelać, albo pognąć do baraku z napisem „Izba” i tam zadusić gazem. Ze specjalnym okrucieństwem niszczyli hitlerowcy inteligencję. Tysiące wybitnych ludzi nauki, sztuki i kultury znalazło męczennicką śmierć w Oświęcimiu.

Ten oboz śmierci był stworzony bezpośrednio przez władze niemieckie. Organizatorem jego był kat — Himmler. Przyjeżdżał on osobie do Oświęcimia, przeprowadzał inspekcję obozu, zaznajamiał się z metodami masowych mordów, uczył katów. Zgodnie z jego rozporządzeniem oboz został rozszerzony i zaopatrzone w nowe narzędzia dla mordowania ludzi.

W ręce Nadzwyczajnej Komisji Państwowej wpadła korespondencja administracji obozu z niemieckimi firmami przemysłowymi o przygotowaniu pieców kremacyjnych, komór gazowych itp. Czy można znaleźć bardziej jaskrawo dowód na to, że niemieccy przemysłowcy brali aktywny udział w zbrodniach kliki hitlerowskiej. Według dyrektyw władz niemieckich w obozie wprowadzono system premii za wymordowanie więźniów, przy czym mordercom podawano najprostszym sposobem — zabijania pod pretekstem karania za próbę ucieczki.

Tak władze niemieckie wprowadzały w życie program swego dowódcy — Hitlera, program, który można wyrazić jego własnymi słowami: „Należy za wszelką cenę osiągnąć to, aby podbity był świat przez Niemców”.

Niszczenie całych narodów było drogą wiodącą do realizacji tego programu, a Oświęcim jego ilustracją.

Armia Czerwona uratowała tysiąca ludzi, skazanych na śmierć. Uratowała ludzką odłuski tych 4 milionów ludzi, zamęczonych przez faszystowskich potworów w Oświęcimiu.

Gdyby Armia Czerwona nie wygnała stąd Niemców, kominy krematoriów Oświęcimia dymilyby do tej pory, transporty nowych ofiar przybywałyby jak dawniej ze wszystkich krajów Europy, skrzynie z prozkciem z kości ludzkich i toboły z włosami kobiet wysyłanoby nadal do fabryk niemieckich. Gdyby Czerwona Armia nie rozgromiła Niemiec hitlerowskich i razem z armiami sprzymierzonych nie dobijała teraz zwierza faszystow-

Polska czynnikiem pokoju w Europie

BELGRAD (Polpress). Nowo anowany poseł jugosłowiański w Warszawie pan Junowicz powiedział:

„Cieszę się, że jadę do Warszawy. Naród polski jest bratnim narodem słowiańskim — współpracować z Polską uważam za moje najwyższe zadanie. Walka Polski o wolność i jej ofary są znane całemu światu. Dzisiejsza demokratyczna Polska jest ważnym czynnikiem zapewniającym pokój w Europie. Dzięki swemu położeniu geograficznemu, odgrywa ona również ważną rolę. Jestem pewien, że wielkie demokracje przyznają Polsce odpowiednie miejsce wśród narodów świata”.

Minister spraw zagr. Danii

LONDYN. 7.V. Christmas Müller, wybitny członek duńskiego ruchu oporu, został ministrem spraw zagranicznych.

Po zdobyciu Berlina

MOSKWA (Polpress). Agencja „Tass” podaje nadeszłe obecnie wiadomości o wrażeniu, jakie wzbudziła we Francji i w Ameryce Południowej wiadomość o zdobyciu Berlina.

W Paryżu, Lyonie, Marsylii i wielu innych miastach Francji odbyły się masowe demonstracje. Ludność zbierała się na wiecach, na których witano z radością wielkie zwycięstwo Armii Czerwonej.

W Argentynie ludność nie zwracała uwagi na oficjalny zatarg obchodzący rocznicę upadku Berlina. W Szparanie tłumy mieszkańców wykrzykiwały z entuzjazmem: „Niech żyje demokracja i wolność”. Taki sam entuzjazm panował i w innych miastach Argentyny.

W Meksyku w manifestacjach wzięło udział ponad 50.000 ludzi.

Związek Radziecki w chwili triumfu

MOSKWA, 7.V. Została tu otwarta Wystawa Obrony Leningradu.

Z Moskwy donoszą, że do muzeum Leningradzkiego wróciło 3.000 dzieł sztuki. Dzieła te zostały wywiezione z Leningradu podczas działań wojennych. Muzeum zostanie wkrótce uruchomione.

Kompozytorzy i poeci Związku Sowieckiego przygotowują pieśń i wiersze poświęcone ostatnim wspaniałym zwycięstwom Czerwonej Armii.

„Trud” pisze o gorącej reakcji górników Donbasu, gdzie na wieść o ogłoszeniu 4-ej pożyczki państwowej — znany górnik Łukasz Gołonołosow powiedział: „Państwo potrzebuje środków na prowadzenie wojny — my musimy tych środków dostarczyć” i podpisał się na 80 tysięcy rubli, z tego dał gotówką 10 tysięcy.

„Izwestia”, „Krasnaja Zwiezda”, „Trud” piszą o 50-leciu radia. Dnia 7.V. 1945 roku, mija 50-ta rocznica wynalazku radia, telefonu bez drutu, wynalezione przez Popowa w r. 1895.

Wystawa

„Warszawa oskarża”

WARSZAWA, 7.V. W gmachu Muzeum Narodowego została otwarta wystawa pod nazwą „Warszawa oskarża”. Są tam fotografie polskich bibliotek, archiwum, dzieł sztuki itd. przed zniszczeniem i po „zaopiekowaniu” się nimi przez hitlerowców. Są potłuczone rzeźby i podarte, poprzestrzelane obrazy. Na dziedzińcu ustawiono tymczasem pomnik Kilińskiego, wydobyty z „więzienia”. Przez sale, obejmujące wystawę przewijają się tłumy ludzi.

Zawieranie umów zbiorowych

W całym kraju toczy się akcja zawierania umów zbiorowych według jednolitej taryfy płac. Ministerstwo Przemysłu stoi na stanowisku, że jednolite stawki obowiązują na terenie całej Rzeczypospolitej i przykładają dużą wagę do jak najszybszego zawierania umów zbiorowych. Wszędzie w terenie władze administracyjne spotykają się z pomocą i współpracą Związków Zawodowych.

O rozwój życia sportowego na wsi

Przeglądając przedwojenne pisma sportowe, które odzwierciedlają nam obraz życia sportowego kraju w dobie 20-lecia niepodległości pomiędzy dwiema wojnami światowymi, ze zdziwieniem stwierdzamy kompletny brak wiadomości dotyczących ruchu sportowego na wsi. Nie było to niestety tylko przeczeniem ze strony redakcji. Wiek naszą charakteryzowała pod tym względem kompletna apatia. Ośrodkami ruchu sportowego w Polsce były jedynie miasta, osady fabryczne i ośrodki przemysłowe, a więc wielkie skupienia ludności.

Ktoś może powiedzieć, że uważa taki stan rzeczy za zupełnie słuszny. Ze chłop spędzając większą część swego życia w wysiłku fizycznym na świeżym powietrzu sportu nie potrzebuje. Ze praca na ionic natury jest lepszą od wszelkich ćwiczeń szwedzkich.

Takie zapatrywanie jest tylko w części słuszne, tzn. jeżeli weźmiemy pod uwagę jedynie dodatni wpływ sportu na zdrowie człowieka. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że gdyby sport wiodł za sobą tylko te następstwa, to bezwzględnie nie miałby on na wsi racji bytu. Różnica pomiędzy zdrowotnymi warunkami pracy chłopca a robotnika fabrycznego jest olbrzymia, na niekorzyść naturalnie tego ostatniego.

Ale sport to przede wszystkim nie tylko troska o zdrowie, lecz troska o sprawność fizyczną narodu. Jeżeli ciężka praca na roli wyrabia siłę, tak zresztą jak praca przy warstwie w fabryce, to zadaniem sportu jest umiejętnie, sprawne i wszechstronne wykorzystanie tej siły, co uzyskać można jedynie przez równomierny rozwój wszystkich części organizmu i koordynację ich pracy.

Idealem sportowca jest bowiem nie tyle człowiek silny, w brutalnym tego słowa znaczeniu, lecz przede wszystkim odznaczający się ogólnym wygimnastykowaniem i ogólną sprawnością fizyczną, co odgrywa w wielu wypadkach ważniejszą rolę od siły samej. Za przykład może służyć siłacz — atleta i bokser, który ustępuje mu pod względem siły, lecz zwycięża lekkością swych poruszeń, męcząc w ten sposób ciężkiego przeciwnika, sam zaś pozostaje świeżym, jak się to mówi fachowo „w formie”.

Obok poruszanych tu czysto fizycznych korzyści ze sportu, nie należy zapominać o jego wartościach moralnych tj. wychowawczych. Należycie pojęte życie sportowe wyklucza wszelki brutalizm, jak również podstęp i chytrość, uczy walczyć i żyć według naczelną zasady sportowej — „fair play” — czysta, uczciwa gra przede wszystkim. Sport odczuwa zaręczoności i pychy, gdyż ten, który dziś zwyciężył, jutro może przegrać, każde szanować zwyciężonego, jeżeli walczył szlachetnie.

Ponadto sport wyrabia zdrowe współzawodnictwo, wywołuje pęd — dążność do coraz to większego udoskonalania się pod względem fizycznym.

Zaszczepione na terenie sportowym w psychikę ludzką pierwiastki moralne, kierują postępowaniem człowieka w jego życiu codziennym, regulują jego stosunek do otaczających go ludzi.

I dlatego też nigdy nie może być mowy, że gdzieś jest sportu (za wyjątkiem naturalnie gimnazjum) za dużo, względnie też, że gdzieś sportu nie potrzeba. Sport jest potrzebny wszędzie, a wprost koniecznym jest on w chwili obecnej na wsi będącej szalenie pod tym względem zacofaną.

Ale czyjaż to wina i kto ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy?

Wina leży przede wszystkim po stronie czynników, w których rękach spoczywało przed wojną kierownictwo polskiego życia sportowego. Chłop bowiem, a szczególnie młodsze pokolenia wsi, rwali się wprost do sportu, z którym stykali się najczęściej dopiero w czasie służby wojskowej. Nie mówię już o najmłodszych, których zapędy hamowane były często przez matczyną rękę, albo ojcowskie rzemienie. Ze uganianiem się za przemysł-

nie sprokrowaną piłką zapomnieli o krowach — żywicielkach, które w międzyczasie zdążyły wejść „w szkodę”. Dwojenne życie sportowe wsi ograniczało się jedynie do samorzutnie organizowanych przez młodzież wiejską gier i zabaw sportowych. Brak środków pieniężnych ograniczał jednak inicjatywę młodzieży do minimum. Piłka była pożyczana od wsi do wsi, a przy grze w siatkówkę siatkę imitował sznurek. Podobnie również szkolnictwo powszechne, które nie dysponowało odpowiednimi środkami, nie wychowywało młodzieży wiejskiej pod względem sportowym. Zakres sportu w programie wiejskiej szkoły powszechnej był minimalny, a w praktyce ograniczał się do zera.

Dlatego też w chwili obecnej jest najwy-

szy czas, by pomyśleć o poważnym zajęciu się sprawą organizacji i rozwoju życia sportowego na wsi. Prace w tym kierunku powinny prowadzić ośrodki WF. i PW., jak również Związek Samopomocy Chłopskiej, obejmujący sieć swych oddziałów terenowych kraj. Jest rzeczą zupełnie pewną, że praca tego rodzaju trafi na podatny grunt i już w jak najkrótszym czasie wyda jak najlepsze wyniki. I nie zdziwimy się już wtedy, gdy usłyszymy o mającym się odbyć spotkaniu reprezentacji Lublin — miasta przeciw reprezentacji Lublin — powiat. Wspólne życie sportowe wsi i miasta przyczyni się do większego jeszcze zbliżenia się, lepszego współżycia i zrozumienia wzajemnych potrzeb pomiędzy ludnością wiejską i miejską. (m.)

Przygotowanie do rekonstrukcji zabytków Warszawy

Wszystkie zabytki Warszawy ważne z punktu widzenia kultury, historii i architektury zostaną odbudowane. Wstępem do odbudowy jest obecna praca inwentaryzacyjna Wydziału Architektury Zabytkowej BOS. Wysłannicy Wydziału robią dokładne pomiary ruin i resztek ocalałych zabytków.

Między innymi ustalono, że w pałacu pod Blachą w skrzydle, które przylega do Biblioteki Zamkowej, zachowały się wspaniałe pokoje ze złoconymi, ramami, posadzkami. Ocalały więc jeden z najbardziej wartościowych w tym pałacu rzeczy. Budynek został oszklony, tak że wpływy atmosferyczne nie grożą już cennym zabytkom.

Wykonane zostały wstępne pomiary w Pałacu Małachowskich przy ul. Nowy Świat 49, w pałacu arcybiskupa Hołowczyca przy Nowym Świecie 35, w zabytkowym domu na tejże ulicy nr. 40, u pp. Kanoniczek przy Pl. Teatralnym, na Krakowskim Przedmieściu 17 oraz u zbiegu Koziej i Krakowskiego Przedmieścia.

W pałacu arcybiskupa przy ul. Miodowej pokrywa się dachem piękną zabytkową altanę z XVIII wieku, w której ocalały z pożaru ciekawe sztukaterie po zewnętrznej i wewnętrznej stronie.

Przeprowadzone zostały pomiary w Pałacu Prymasowskim, Pałacu Mniszków przy ulicy Senatorskiej 11, w Pałacu pod Wiatrami przy ul. Długiej oraz w budynku klasztornym przy kościele SS. Sakramentek na Nowym

Świecie. Zabytki te będą zabezpieczone przez pokrycia dachami.

W Łazienkach, w Pałacu Prymasowskim i w Pałacu pod Wiatrami wykonywane są zasadnicze pomiary, które stanowią podkład dla prac rekonstrukcyjnych.

Wstępne pomiary prowadzi się w Pałacu Staszica, w domu Teppera przy ul. Miodowej, w gmachu dawnej poczty na rogu Krak. Przedmieścia i Trębackiej, w gmachu Resursy Obywatelskiej, w Pałacu Potockich na Krak. Przedmieściu 15 i 32, w gmachu Teatru Wielkiego, w Pałacu Kazimierzowskim (Uniwersytet) i w Dziekanca. (BOS).

Ruiny Warszawy tematem prac malarskich

Jedną z pierwszych prac Propagandy BOS była inicjatywa zachęcenia warszawskich artystów malarzy i grafików do utrwalenia obrazu zniszczonego miasta na płótnie lub kartonie. Inicjatywa ta nie przeszła bez echa. Wśród ruin pałaców i innych budowli zabytkowych stolicy spotkać można obecnie rozstawione stalugi i artystę-malarza, przenoszącego na blejtram fragmenty budynku. W ten sposób, oprócz filmu i fotografii, również dzieła sztuki malarskiej będą świadectwem barbarzyńskiej walki hitleryzmu z polską kulturą. (BOS)

Jan Huszcza: Pamiętnik liryczny. Wiersze

Lublin — 1945. Nakładem Zw. Zaw. Literatów Polskich

Mamy w poezji wysoką tradycję lirycznego uczucia tęsknoty za ojczyzną. Z oddalenia „piękność jej w całej ozdobie” staje się silną emocjonalną pobudką twórczości, której starczyło na Pana Tadeusza.

Ostatnio czytaliśmy wiersze Adama Ważyka i Jerzego Putramenta pisane w czasie tułaczki.

Podobne jest źródło „Pamiętnika lirycznego” Jana Huszczy. W oku poety, który nagłe spostrzegł swoje wygnanie z „ziemi młodości” — stoi i trwa ciągle na tle obcych rzek i miejsc kraj pogodny, wiosenny, pełen drzew i kwiatów, kraj zwany ojczyzną, przeciwstawiony wojnie, kraj, gdzie wszystko pozostało w miejscu jak w ostatniej chwili odjazdu i czeka tylko na radosne powroty.

Był tego kraju jest czysto przyrodniczy. Jest to pejzaż oprawiony w uczucie lub refleksję.

Sposób związania obrazu przyrody ze światem psychicznym poety — to zagadnienie bliskie sformułowania „filozoficznej” podstawy utworu. Np. fantastyczna deformacja przyrody mogłaby wynikać z umyślnego wyodrębnienia świata od psychiki dowolnie go kształtującej, w innym utworze poruszenia przyrody zagażałyby się o intelektualną działalność człowieka. Takie typy

utworów przedstawiałyby czynną postawę twórcy.

Widok świata z „Pamiętnika lirycznego” jest wynikiem biernego zapamiętania. Odpowiada temu metoda tworzenia obrazu przez wyliczanie jego czynników:

„jezior oczy ukryte w polanach,
altany opięte nasterkami i chmielem,
polny na głowie dziewczęcej wianek,
iż fioletowa, mały w borze,
i bocian, który”

Biernie jest to widzenie dlatego, że nie porządkuje obrazu na zasadzie sensu emocjonalnego czy logicznego; poeta nazywa tylko to, co pod-
pływa.

Ne wynika z tego prawda obrazu. Jest on dzięki doborowi elementów tworzących — stylizowany. Księżyc, miasteczko, gimnazjum, kwiaty — elementy składowe, przyczyniają się do nicoś najowego zabarwienia świata do stylizacji gimnazjatu.

Ważne jest to dlatego, że przyrodzie przeciwstawia się wojnę. Częste w „Pamiętniku” jest zdumienie z powodu odrębności obu światów:

„A gdzieś na ziemi są miasteczka,
lamp światło ciepłe i firanki”

„Firanki białe? To nie u nas”,

Przeciwstawienie świat przyrodniczy — wojna — wiąże się z podstawowym przekonaniem o wartości świata. Zło jest dziełem nieznanego zbrodniarza, który postanowił „świat uśmiechnięty — zniszczyć”. Pomimo przeważającego uczucia smutku w lirykach Huszczy — pogląd jego na świat jest typowo optymistyczny. Wierzy on w piękno przyrody w wartość spokoju, jeśli staje się udziałem ludzi, w dobro księżek i nut, w szczęście wynikające z pomyślnego połączenia łaskawych zdarzeń.

Proste to przeciwstawienie pozwala ostać się obrazowi świata bez wstrząsu wobec huku wojny. Pokrzywy, rozchodnik i szale zarastający zburzony dom „niespotkanej” — to znowu ten sam piękny i dobry świat rośnie na zgłiszczach i ruinach.

W wierszu „Rocznik 1923” refleksja góruje nad „miasteczkiem ośpiewanym lićmi”. Gimnazjasta dostrzegł ze zdumieniem wojnę — zło i — może zbyt szybko wyprowadza wnioski

Z frontu akcji siewnej

Akcja siewna na terenie woj. lubelskiego jest w pełnym toku. Zdaniem pełnomocnika wojew. dotychczasowe osiągnięcia są na ogół zadowalające, tym niemniej jednak siewy będą przedłużone. Głównym powodem opóźnienia siewów jest olbrzymi brak inwentarza pociągowego, jak również słabe odżywianie ciężko pracujących koni. Z tego też względu coraz to więcej powiatów orze krowami. I tak np. w pow. włodawskim, w gminie Hańsk, 30% ogólnego stanu krow jest użyte do orki. Drugą przyczyną opóźnienia się robót siewnych są deszcze i zimna, które w dużym stopniu przeszkadzały w pracach polnych. W niektórych okolicach, gdzie został zasiany wcześniej jęczmień, istnieje niebezpieczeństwo przepadnięcia ze względu na zimno obsiewów.

Stosunkowo najgorzej stoją pod względem obsiewów powiaty puławski i kraśnicki, które nie rozporządzały dostateczną ilością zboża na zasiew, podobnie jak powiat tomaszowski i biłgorajski.

W chwili obecnej akcja rozwożenia zboża do okolic deficytowych jest na ukończeniu. Przeprowadzenie jej w należytym czasie uniemożliwił brak odpowiedniej ilości środków transportowych.

Z ciekawym zjawiskiem spotykamy się w pow. włodawskim, gdzie znajduje się dostateczna ilość zboża, brak jest natomiast ludzi i sprzętazu. Ten stan rzeczy został spowodowany obecnością dużej ilości kolonistów niemieckich na terenie powiatu, którzy uciekając pozostawili kompletnie opustoszałe gospodarstwa. Brak ludzi jest spowodowany również do pewnego stopnia tocząca się na terenie powiatu włodawskiego akcja repatriacyjna.

Pomimo ogromu trudności piętrzących się przed rolnictwem, należy — zdaniem pełnomocnika wojewódzkiego — mieć nadzieję, że akcja siewna na naszym terenie zostanie w 100% przeprowadzona i Lubelszczyzna będzie pod tym względem przodowała innym częściom Polski. (m.)

Jak zużytkować gruz do odbudowy stolicy

BOS ogłasza konkurs

BOS ogłasza powszechny konkurs na pomysł wykorzystania gruzu jako surowca do produkcji materiałów lub elementów budowlanych, przydatnych do odbudowy stolicy.

Praca konkursowa winna przedstawić i opisać pomysł wytworzenia nowych materiałów czy elementów budowlanych, mających zarówno zalety techniczne jak i ekonomiczne. Sąd konkursowy stanowią: Piotrowski E. inż. arch. — kierownik BOS, jako przewodniczący, Lachert B. inż. arch. — kierownik Wydz. Architektury BOS, Rzedkowski M., inż. arch. — kierownik Wydziału Planowania Gospod. BOS, Sadowski J. inż. arch. — zastępca kierownika Wydz. Architektury BOS, Tysza K., inż. arch. — dyr. Departamentu Odbudowy Biura Planowania i Odbudowy, Wasiutyński Z., inż. arch. — członek dyrekcji BOS, Wąsowicz B. inż. arch. — kierownik Sekcji Konstr. Budowl. BOS, Zenczykowski

W. prof. dr. inż. — przedstawiciel Rady Naukowej — Technicznego Instytutu Badawczego Budowlanego — Kleyff Z. arch. — sekretarz konkursu, jako członkowie.

Za najlepsze projekty będą przyznane następujące nagrody: I zł. 20.000; II zł. 15.000; III zł. 10.000 oraz 3 zakupy po zł. 5.000.

Z uwagi na trudne warunki pracy badawczej dopuszczone będą również pomysły, które nie będą oparte na specjalnych badaniach i obliczeniach.

Dla trzech najoryginalniejszych tego rodzaju prac przewiduje się rozdzielnie kwoty zł. 10.000 — jako premii.

Termin nadsyłania prac ustala się na godzinę 12-tą 15 czerwca b. r. w Dziale Normalizacji Wydziału Architektury.

Informacji w sprawie konkursu udziela sekretarz konkursu arch. Z. Kleyff BOS ulica Chocimska 33, II p. godz. 9—12. (BOS)

Opieka Społeczna w Lublinie

Ilość niezamożnej ludności, przebywającej w zakładach na koszt miasta, wynosiła w dniu 1 b. m. 684 osoby — w tym 438 dzieci oraz 251 starców i kalek. Bezpłatnej pomocy lekarskiej udzielono w marcu 1446 osobom, co w stosunku do poprzedniego miesiąca stanowi zwiększenie o 154 osoby. Pod opieką ośrodków było 2470 osób. Ośrodki te wydały: 171 skierowań na obiady, 175 skierowań do Kuchni Mlecznej, 30 do ochronek. Poza tym wydano 274 przekazy na leczenie biednych rodzin na koszt miasta i udzielono 78 świadczeń pogrzebowych. Zaświadczenia dla władz i urzędów wypisano 392 osobom.

ANNA KAMIENSKA

